

## Eksport polskich statków do Turcji

WARSZAWA (PAP). Centrala Handlu Zagranicznego „Centromor” podpisała w tych dniach w Warszawie z przedstawicielami tureckiej firmy „Dima Ltd.” kontrakt na dostawę do Turcji dwóch drobnicowców o nośności po 1.100 DWT.

Statki te, wyposażone w silniki Diesla, zostaną wyprodukowane w Stoczni Gdynskiej i dostarczone odbiorcy tureckiemu w pierwszej połowie 1959 r.

Wartość transakcji wynosi 1.235 tys. dolarów.

Jest to pierwsza transakcja dotycząca eksportu polskich statków do Turcji. Będą one przeznaczane do żeglugi śródziemnomorskiej.

## Wzrost produkcji dodatkowej wypłaty

WARSZAWA (PAP). W Warszawskiej Fabryce Mydła i Kosmetyków 18 bm. przystąpiono do wypłaty załóżki 600 tys. zł, które stanowią część ponadplanowych zysków, osiągniętych przez fabrykę w I półroczu br.

„Klucz” podziału przewiduje, iż każdy pracownik otrzymuje połowę średniej pensji uzyskanej w ostatnich trzech miesiącach. Nie otrzymują pieniędzy ci, którzy pracują w zakładzie mniej niż pięć miesięcy. Wyłączeni zostali bumelan-ci.

\*\*\*

KATOWICE (PAP). 18 bm. po raz drugi w bieżącym roku, robotnicy wspólnie z personelem inżynierów - technicznym i administracyjnym eksperymetującemu zakładowi Chorzowskiej Wytwórni Konstrukcji Stalowych „Konstal”, dokonali podziału 850 tys. zł z wygospodarowanego w II kwartale br. funduszu zakładowego.

Każdy robotnik „Konstal” otrzymał 15 procent swojego przeciętnego miesięcznego zarobku, 50 tys. zł przeznaczono z funduszu zakładowego do podziału wśród emerytów zakładu.

## Stał już II obóz polskiej wyprawy geofizycznej na Spitzbergen

Dowództwo Marynarki Wojennej otrzymało wczoraj wieczorem radiotelegram ze Spitzbergen. Oto w skrócie jego treść:

Określ „Baltyk” od trzech dni stoi w fiordzie Hornsund. Zaraz po przybyciu, rozpoczęto wyładunek sprzętu naszej wyprawy geofizycznej. Przy pomocy pontonów holowanych przez dwie szalupy motorowe przewie-

## Tragiczny wypadek w Tatrach

ZAKOPANE (PAP). 17 bm. Górskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe w Zakopanem i czeskosłowacka służba górską zostały zaalarmowane o wypadku w Tatrach Spławie. Na progu Spławie w Tatrach Spławie. W dniu tym mgr Marek Karpinski z Warszawy w czasie usiłowania przejścia progu chwycił się rekami ruchomego bloku skalnego, który spadając oddał mu nogę w podudzie.

Z pomocą pospieszył Karpinskiemu towarzyszący mu w wyprawie Zarebski. Złaził on kolezce przewoźniczy opatunek uciśkowy, następnie związał mu ręce i zapakował go do spławika, który przystrojony do skały. Sam udał się po pomoc.

Przybyła na miejsce wypadku górską służbę stwierdziła, że Karpinski znajduje się już w stanie agonii. Taternik nie mogąc znieść potwornego bólu, wyzwołał się z węgłów i rozluźnił uścisk tamujących krwotok. Wkrótce też zmarł.

# Dziennik Bałtycki

ROK XIII, NR 170 (4066)

Piątek, 19 lipca 1957 r.

Cena 50 gr

## Komitet Ekonomiczny rozpatrywał projekty uchwał w sprawie odpisów na fundusz zakładowy

WARSZAWA (PAP). W dniu 17 bm. odbyło się posiedzenie Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów pod przewodnictwem S. Jędrzejewskiego, przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów.

Komitet Ekonomiczny z udziałem przedstawicieli CRZZ i Państwowej Komisji Planowania rozpatrywał projekty uchwał w sprawie odpisów na fundusz zakładowy.

## Przed wyjazdem na Festiwal

WARSZAWA (PAP). Już tylko kilka dni pozostało do wyjazdu polskiej delegacji na VI Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów w Moskwie. 24 lipca w południe z dworca gdańskiego w Warszawie wyruszy specjalny pociąg, wiozący do Moskwy naszą 1200-osobową delegację.

Powołano kierownictwo polskiej delegacji, do którego weszli przedstawiciele władz naczelných organizacji młodzieżowych. Na czele delegacji stać będzie przewodniczący Tymczasowego Zarządu Głównego Związku Młodzieży Wiekowej Józef Tejchma.

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

jekt uchwały w sprawie prawidłowego dokonywania odpisów na fundusz zakładowy.

Stwierdzono m. in., że w niektórych przedsiębiorstwach pojawiły się tendencje do dokonywania nadmiernych, niezasadzonych odpisów na fundusz zakładowy w wyniku zbyt niskiego ustalania planów, nieprawidłowego obliczania skutków zmiany cen, wadliwej kalkulacji kosztów itp.

Komitet Ekonomiczny zatwierdził projekt uchwały zobowiązującej ministrów i przewodniczących prezydów Wojewódzkich Rad Narodowych do poddania analizie podstaw odpisów na fundusz zakładowy i skorygowania ich w wypadku, gdyby zostały one oparte na fałszywych podstawach.

Uchwała określa również tryb kontroli bankowej nad funduszem zakładowym oraz obciąża dyrektora przedsiębiorstwa i głównego księgowego odpowiedzialnością za prawidłowość odpisów na ten fundusz.

Komitet Ekonomiczny rozpatrzył projekt dekretu o doświadczeniach z robotami i usługami oraz do zapewnienia należytej kontroli publicznej w tej dziedzinie.

Komitet Ekonomiczny przedyskutował wstępnie również projekt ustawy o opłatach skarbowych.

Komitet Ekonomiczny podjął uchwałę ustalającą, że poczynając od 1958 r. będzie się sporządzać plany mieszkaniowego budownictwa mieszkaniowego na okresy 3-letnie, z tym, że w następnych latach po 1958 r. ustalane będą corocznie zadania na trzeci rok planu.

Podjęta została również uchwała upoważniająca ministra finansów do wprowadzenia zmian w wysokości opłat za ubezpieczenia budynków i odszkodowań za straty. Zmiany te związane są z cenami na materiały budowlane.

Penadto Komitet Ekonomiczny podjął uchwałę stwarzającą bodźce materialne dla załóg zakładów przemysłowych produkujących na eksport.

Komitet Ekonomiczny podjął uchwałę zobowiązującą ministrów odpowiednich resortów do zwiększenia produkcji oraz dostaw różnego rodzaju materiałów budowlanych, zaś min. handlu zagranicznego do importu niezbędnych towarów.

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

## W Warszawie obradują filozofowie z 20 krajów świata



Na zdjęciu: W przerwie obrad. Od lewej: Pan Tze Lan, Fung Fu Lan (Chiny) oraz Rudolf Schottlander (Kanada). CAF - fot. Z. Wdowiński

## Eisenhower wypowiada się za spotkaniem marsz. Żukowa z ministrem obrony USA

NOWY JORK (PAP). Na środowej konferencji prasowej w Białym Domu prezydent USA Eisenhower poparł wysuniętą poprzedniego dnia przez sekretarza Stanu Dullesa koncepcję stworzenia składów broni atomowej na terenie krajów należących do NATO.

Prezydent oświadczył, że tego rodzaju organizacja obrony atomowej usunie konieczność wydatkowania przez poszczególne kraje NATO wielkich sum na doświadczenia.

Odpowiadając na pytania dziennikarzy prezydent podkreślił, że w pierwszych latach po wojnie, gdy jako dowódca sił alianckich przebywał w Berlinie, utrzymywał z marszałkiem Żukowem bliskie stosunki. Eisenhower wyraził nadzieję, że ewentualne spotkanie między marszałkiem Żukowem a amerykańskim ministrem obrony Wilsonem mogłoby być pożyteczne.

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

## Jest 130 tysięcy wolnych miejsc pracy

WARSZAWA (PAP). Urzędy zatrudnienia prezydentów rad narodowych na terenie kraju dysponują obecnie ogółem ok. 130 tys. wolnych miejsc w różnych gałęziach gospodarki narodowej (poza rolnictwem), podczas gdy liczba zarejestrowanych bezrobotnych wynosi ok. 27 tys.

Cyfrы te nie dają oczywiście pełnego obrazu, gdyż wiele osób nie rejestruje się w urzędach zatrudnienia, poszukując pracy na własną rękę, niemniej świadczą one o poprawie sytuacji w dziedzinie zatrudnienia. Oto co na ten temat donoszą korespondenci PAP:

W Warszawie zarejestrowanych jest obecnie ponad 1000 pracowników umysłowych poszukujących pracy. Miejsc wolnych jest przeszło 4 tys. Pracę od zaraz można otrzymać m. in. w przedsiębiorstwach budowlanych, Miejskim Przedsiębiorstwie Komunikacyjnym; setkami wolnych etatów dysponuje Stoleczna Dyrekcja Poczty, jak też placówki handlowe oraz mniejsze przedsiębiorstwa i zakłady produkcyjne.

Niestety, — większość czasowo bezrobotnych nie spieszy się z przyjęciem tego rodzaju pracy, czekając na bardziej atrakcyjne oferty i na pracę biurową.

W Łodzi fabryki i zakłady produkcyjne poszukują ponad 7.300 osób, podczas gdy o pracę przez Wydział Zatrudnienia Prez. Woj. RN ubiega się tylko ok. 540. Brak robotników, zarówno wykwalifikowanych, jak i niewykwalifikowanych, odczuwają szczególnie łódzkie zakłady przemysłu włókienniczego. Dużo zapotrzebowanie na robotników zgłasza także Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego w Łodzi. Większość jednak poszukujących zajęcia nie przyznaje oferowanych im możliwości zarobków w wysokości przeciętnej ok. 1200 zł miesięcznie, czekając na łatwiejszą pracę i wyższe wynagrodzenie.

Urząd Zatrudnienia w Szczecinie ma pracę dla ponad 2 tys. mężczyzn i 500 kobiet. Dzielne zapotrzebowanie do budownictwa, portu, na kolej itp. wynosi od 200 do 400 osób.

Tymczasem przed urzędem zatrudnienia widzi się grupy wychodzących młodych, silnych mężczyzn i kobiet, którzy nie kwapią się do roboty.

Śląsk może zatrudnić obecnie ok. 25 tys. pracowników niewykwalifikowanych, głównie mężczyzn. Oprócz tego różne zakłady poszukują pracowników z kwalifikacjami zawodowymi, przeszło 500 pracowników umysłowych i ok. 1000 młodzieży, m. in. do nauki rzemiosła.

O podobnej sytuacji donosi PAP również z woj. rzeszowskiego, poznańskiego i bydgoskiego.

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*

\*\*\*



## Poświęcenie sztandaru gdańskiego Cechu Rzemiosł Budowlanych

Cech Rzemiosł Budowlanych w Gdańsku przygotowuje się do niecodziennej uroczystości. Oto 21 lipca br. nastąpić ma poświęcenie sztandaru tego cechu.

Uroczystość odbywa się pod protektorem ministra przemysłu drobnego i rzemiosła ob. Z. Moskwy i posła na Sejm ob. L. Lebie-dzia. (sta)

## Wiceprezes Kerr i dyrektor Riddle przedstawiciele amerykańskiego armatora goszczą u portowców w Gdyni

Nasi żeglownicy w Gdyni goszczą obecnie dwóch amerykańskich shippingowców, którzy przybyli do Polski w celu nawiązania bliższych kontaktów żeglownych z naszą flotą.

Pan Alexander C. Kerr, wiceprezes przedsiębiorstwa Lykes Bros. Steamship Co. Inc. w New Orleans przybył do naszego kraju wraz z panem Fredem W. Riddle, dyrektorem przedstawicielstwa tego armatora na kontynencie europejskim.

Warto dodać, że pan Alexander C. Kerr jest w Gdyni na Gdańsku po raz trzeci. Pierwszy raz odwiedził on nasz kraj jeszcze w 1926 r. w chwili „rodzenia się” portu gdańskiego i był pierwszym przedstawicielem zagranicznego armatora w Polsce. Druga jego wizyta u nas była znacznie ciekawsza, miała nawet posmak sensacji i niemal tragizmu. Przypadła ona bowiem na sierpień 1939 r. Pan Kerr opuszczając Gdynię w ostatnich dniach owego miesiąca na pokładzie statku amerykańskiego „Cramford”, spotkał na Bałtyku okręty niemieckie marynarki wojennej, ostrzeliwujące silnym ogniem polskie wybrzeże i atakujące nasze okręty i statki.

Stąd też pan Kerr z ciekawością zwiada nasz port Gdynię, interesując się, jak została ona rozbudowana, a następnie wyleczona ze zniszczeń wojennych.

Linowy armator amerykański, którego przedstawiciele w osobach pana Kerr'a i Riddle'a goszczą u nas, posiada 56 własnych statków o napędzie turbinowo - parowym, o łącznym tonażu ponad 450 tys. BRT. Z tego poważną ilość statków armator ten wydzierżawia innym krajom, w czym nasz „Północny” jest zainteresowany z uwagi na przewóz towarów z USA do Polski. Lykes Bros. Steamship Company posiada wiele linii regularnych, prowadzących z Gdyni do Ameryki, do portów francuskich, przez Skandynawię, portów północnego kontynentu (od Le Havre - obecnie do Gdyni), Casablanki do Odesy nad Morzem Czarnym, portów Afryki Północnej i Wschodniej, Dalekiego Wschodu i Indonezji oraz portów Morza Karaibskiego.

(maz)

## Jazzowe reminiscencje

TRZECI dzień sopockiego, a raczej gdańskiego festiwalu przyniósł interesujące występy tradycyjnego zespołu „Melomanów”, modern-kwintetu Joki Freunda i śpiewaka „Big Bill” Ramsaya.

Podczas występu „Melomanów” doszło do chuligańskich



Grają polscy weterani jazzu, muzycy krakowskiego „Hot Clubu Melomani”. Od lewej: Lesław Lic (klarnet), Jerzy Matuszkiewicz (sax-sopran) i Włodzisław Wasio (puzon). Styl — chicagowska odmiana dixielandu. Fot. J. Kopeć

awantury zażegnanej na scenie dość sprawnie przez władze porządkowe i organa MO. Na marginesie tych nie mających nic z festiwalem wspólnego „występów”, warto wspomnieć o dość powszechnej opinii, którą podzielał nawet nasz gość — muzyk NRF. Owe ekscesy te inspirowane są (raczej bezwiednie) przez... Kronikę Filmową, która nieraz, z za panem godnym lepszej sprawy, więcej uwagi poświęca żywiołowym i nie zawsze właściwym reakcjom pewnych grup słuchaczy, niż koncertującym muzykom. Zapalenie światła na widowni i filmowanie podrużanych marynarek, prowokuje do dalszych „popisów”.

Dixielandowy skład „Melomanów” wypadł o wiele lepiej niż w ub. roku. Zmienił się zresztą muzyk... In dywidualność „Dudusia” Matuszkiewicza wywarła dość mocne piętno na stylu gry zespołu. Dixieland w ich wykonaniu nawiązuje dość wyraźnie do chicagowskiego okresu tej muzyki. Sam „Dudus” zrobił ostatnio wielkie postępy. Jego „bechetowska” gra na sax-sopranie (zwłaszcza w górnych rejestrach) była nader miękka, czysta, a równocześnie niepozwalająca podstawy jazzowego muzykowania — swingowego rytmu. Podobają się zwłaszcza improwizacje na temat: „Jada” i „After your garden”.

Druga wielka indywidualność „Melomanów”, to klar-necista Lesław Lic. W „Can ses City Stomps” Lic improwizował z takim uczuciem, klarnet jego brzmiał tak lirycznie, że na widowni panowała naprawdę nieczymnie zmaczona cisza.

O walorach dobrego jazzu można się było przekonać w chwili późniejszej... „Saint Louis Blues” W. Handy'ego, to temat niezwykle popularny i aż nader „ograniczony”. Tymczasem Lic z towarzyszeniem sekcji rytmicznej potrafił wydobyc z starożytności melodię, która pełnia nieoczekiwane, urzekające swym pięknem i lirycznością brzmienie (blues!) me lodyczne skojarzenia.

Andrzej Kurylewicz grał równie ciekawie, jak dynamicznie. Stanowczo jednak wolimy słuchać tego utalentowanego pianisty w nowoczesnym repertuarze. Spory „krok naprzód” zrobiła popularna „Johnstonka”.

Po „Melomanach” wystąpił amerykański śpiewak „Big Bill” Ramsay z całkowicie innym repertuarem, niż w poprzednim. Powiedział on zresztą, że boi się, by go nie traktowano jako śpiewaka rockandrolowego, bo rock and roll, to tylko przejściowa moda, z którą on (Ramsay) nie chce mieć nic wspólnego.

„Big Bill” śpiewał przy akompaniamencie gitary, stare pieśni amerykańskie. Duża ekspresja go

su i mimiki sprawiły, że równie entuzjastycznie przyjęto jego twardo brzmiące „work songs”, zawołujące nieco „spirituś”, czy melodyjne bluesy.

I wreszcie „Joki Freunde Quintett”, nowoczesny zespół z Frankfurtu nad Menem. Właściwie muzycy ci, to „all stars” nowoczesne-

go, niemieckiego jazzu. Dysponujący świetnym wyczuciem rytmu i takąż techniką murzyński basista Al King, nader czysto i stylowo grający bracia Albert (puzon) i Emil (sax-alt) Mangelsdorff, ciekawy nowoczesny sax-tenorzysta Joki Freund oraz kapitalny technik, perkusista o niewi- dzianej dotychczas w Polsce klasie — Rudi Sehning — wchodzi w skład zespołu, grającego bez fortepianu.

Goście potrafili grać swą wywołaną entuzjazm. Impro-wizacje saxofonów i puzonu na tematy utworów Freunda i A. Mangelsdorffa (świetne kompozycje) były naprawdę dużej klasy, tak samo zresztą, jak i solowe kaden-cje perkusisty w „Mademoi selle Butterfly”, czy rytmiczne „palcówki” Al Kinga.

Duże zdziwienie publiczności wywołały stojące przed muzykami nuty. Albert Mangelsdorff wyjaśnił jednak, że ich kwintet ma zaaranżowane tylko partie zbiorowe (na początku i na końcu utworu), a gross gry, to przecież swobodna, prawdziwie jazzowa, indywidualna improwizacja.

Lech Drapiński

## Znowu przestoje statków z braku wagonów Co uczynić aby współpraca portu z PKP układała się harmonijniej

Znamy już dobrze bolączki portu w stosunku do kolei i odwrotnie, portowe nie docinają się wobec PKP. Pisaliśmy już o tym wielokrotnie.

Obecnie znowu musimy zasygnalizować, że brak wagonów nie dostarczonych w porę Zarządu Portu w Gdyni, przyczynił się do powstania poważnych strat w gospodarce morskiej.

Oto przykład. Statek „Joannis Goulandies”, bandery greckiej, który przywiózł 10 tys. ton węgla koksującego dla Polski z Ameryki Północnej, wyładował w pierwszym dniu 6.500 ton, dzięki zastosowaniu mechanicznych spychaczy na międzypokładach. (Spychacz ten zastępuje 30 robotników trymujących). Statek byłby więc szybciej wyładowany, gdyby nie to, że DOKP w Gdańsku nie podstawiła w porę w dniu 17 bm. 80 zamówionych wagonów.

Drugi, szwedzki statek „Apollo”, który przywiózł 6 tys. ton węgla koksującego z Ameryki Półn., wyładował również przy zastosowaniu spychaczy 1.700 ton ładunku w ciągu jednej zmiany. Z powodu braku 60 dalszych zamówionych wagonów, statek nie pracował w środę

## Przed wszystkim dla kobiet

(Z Paryża od naszego specjalnego korespondenta)

Kobiety w Paryżu składają się z trzech podstawowych elementów: z śmia-tych dekoltów, wypielęgnowanych nóg i halek będących nieodzownym atrybutem każdej eleganki.

Popołudniu, gdy tropikalny upał nieco słabnie, za-ludniają się kawiarnie. Idąc bu-lwarami, spacerując przez Pola Elizejskie można podzi-wiać najwytworniejsze toale-ty — pozornie skromne i pro-ste, ale w tym właśnie kryje się ich szyk, smak, no i cena. Spod sukien dyskret-nie wystają halki, na któ-rych lekkie suknie dopiero „leżą”. Modne są — o ile zdążyłem zauważyć — małe krymoliniki, noszone ze szcze-gólnym wdziękiem przez młode paryżanki.

Typ à la Sagan z koń-skim ogonem spotyka się także, ale raczej nikt nie o-wiela barwnym i różno-rodnie ubranym tłumie. Mo-da paryska, a raczej styl służenia jej, bardzo odbiega od warszawskiej — że się tak wyrażę — łopatologicznej jednostajności.

Upał ogranicza toalety do minimum, zalecanego nawet w epoce strip - tease'u, i do maksimum podwyższa spoży-cie wszystkiego co orzeźwia. Idzie tu nie tylko o napoje chłodzące, lecz także o ja-zykowy i owocowy.

Prasa paryska zamieszcza na czołowych miejscach — obok najważniejszych wyda-rzeń w polityce światowej, obok problemów bomby wo-dowej, rozbrojenia i zmian personalnych w prezydium KC KPZR — alarmujące wieści z rynku. Pomidory podskoczyły błyskawicznie z 320 fr. na 390 fr. za kg., sa-lata ze 180 fr. na 250 fr. za kilogram, 4.200 ton owoców i jarzyn dostarczanych co-dziennie do hal paryskich nie starcza. Przewidywany jest import z Hiszpanii i Włoch, by obniżyć rosnące ceny.

Ma to szczególną wymo-wę w okresie, gdy rząd francuski podejmuje drastyczne środki zmierzające do ob-cięcia importu. Na porządku dziennym prac rządu znajduje się plan ogranic-zyć import zostanie zredukowany w granicach od 30 do 60 proc. Plan ten ma obowiązywać około 18 mie-

sięcy. Deficyt w handlu za-granicznym osiągnął poziom 106 milionów 500 tysięcy do-larów (43 miliardy franków), podczas gdy jeszcze w maju b. r. wynosił 78 milionów dolarów (31,5 miliardów franków). Wskaźnik kosztów utrzymania zbliża się do krytycznej granicy 149,1 po przekroczeniu której mini-mum plac musi być podwyż-szone o 5 proc.

Mówi się zresztą także, iż przystąpienie Francji do wspólnego rynku przyniesie dewaluację franka.

Wypielęgnowane kobiety siedzące w olśniewających autach, które niepowstrzy-maną falą płyną najwytwor-niejszą ulicą Europy, mię-dzy Łukiem Triumfalnym a Igłą Kleopatry — ulicą, któ-raz wieczorem zmienia się w widowisko iście feryjne — nie mają takich prozaicz-nych kłopotów, jak ceny ja-zyrn, podwyżka minimum plac, a wspólny rynek w

## »Dalmor« planuje oparcie jesiennych połowów śledzia o lądową bazę zagraniczną

W tych dniach powrócił do Gdyni z kilkutygodnio-wej podróży do Niemiec za-chodnich, Belgii i Holandii dyrektor admin. - finanso-wej „Dalmoru” Henryk Tet-zlaff.

Celem podróży dyr. Tet-zlaffa było znalezienie moż-liwości stworzenia w jed-nym z krajów leżących nie-daleko łowisk Kanału la Manche bazy dla trawlerów dalmorowskich, które w o-kresie jesiennym będą w tym rejonie połowywać śle-dzia.

Sprawa polega na tym, iż łowiony jesienią śledź nie nadaje się do solenia z po-wodu małej zawartości ty-szczu, stanowi zaś dla prze-tworstwa wartościowy su-rowiec w stanie świeżym. W celu więc właściwego wyko-rystania jesiennych poło-wów, śledź ten winien być wyładowywany w pobliżu łowisk, zamrażany, a nastę-pnie dostarczany do kraju przetwórciom, które w tym czasie muszą opierać swą produkcję na surowcu im-portowanym.

Drugim moment, który wska-zuje celowość oparcia poło-wów jesiennych o zagranic-zną bazę lądową, to liczne szturmy, które nie tylko u-trudniają połowy, ale naj-cieśniej uniemożliwiają do-konywanie przeładunku ry-by na morzu z trawlerów na statki-bazy.

„Dalmor” przewiduje, że na połowy jesienne śledzia w oparciu o jakąś bazę za-graniczną wysłane zostanie 10 — 12 trawlerów, które winny dać przemysłowi ry-bniemu w ciągu trzech mie-sięcy ok. 3000 t świeżego surowca rybnego. Da to oczywiście oszczędności de-wizowe w związku z moż-liwością ograniczenia impor-tu śledzia świeżego.

(a)

## Statek radziecki „Molołow” zmienił nazwę na „Bałtika”

Jak podaje „Sztandar Młod-ych”, do portu w Helsinkach zawiął statek „Bałtika” będą-cy jedną z większych jedno-stek radzieckiej floty handlo-wej. Z Leningradu wypłynął nosząc jeszcze nazwę „Molo-łow”. Gdy znalazł się na pel-nym morzu, zapadła decyzja o przemianowaniu. Pódezas rejsu wymalowano na burcie nową nazwę statku.

## SPORT • SPORT • SPORT

## Jędrzejowska zwycięża Karmazinową

W czwartym dniu między-narodowych mistrzostw te-nisowych Czechosłowacji re-prezentantka Polski — Ję-drzejowska pokonała Czes-ką Karmazinową 6:4, 6:3. W pierwszych gemach Czeszka uzyskuje prowadzenie 4:1, ale mądra i skuteczna gra Polki przynosi jej zwycię-ctwo w dwóch setach.

W grze pojedynczej męż-czyzn Radzio przegrał z Francuzem Molinari 6:4, 2:6, 4:6, 6:8. Nasz reprezentant nie jest w nadzwyczajnej formie. Bardziej odpowiada-ła mu gra z głębi kortu, a każde zagranie pod siatką było nieudane.

W następnych dniach mi-strzowskiego turnieju wystą-pią już tylko Jędrzejowska i Gasiorek, który w grze mieszanej z partnerką Bross-man (Węgry) zdobył prowa-dzenie z parą czechosłowac-ką Pecka — Dvorackova. Grę przerwano na skutek zapadających ciemności przy stanie 7:9, 6:3, 2:3.

Jędrzejowska spotka się z faworytką gry pojedyn-czej — Puzejovą. Ponadto nasza tenisistka walczyć bę-dzie z Gozdikową (CSR) w grze podwójnej ko-

biet z parą czechosłowacką Koudelova, Slavova.

## Kolarze Belgii zwyciężają w Jugosławii

Zwycięzcą pierwszego etapu kolarskiego Wyścigu Dookoła Jugosławii został Belg Vloe-bergs, który trasę Belgrad — Pozerovac — Belgrad (155 km) przebył w czasie 4:03:28 godz. Cztery startujący w wyścigu Polacy znaleźli się w drugiej dziesiątce. Przybyli oni na me-tę w jednakowym czasie, ze stratą niecałych 5 minut do zwycięzcy.

Drużynowo prowadzenie obję-ła Belgia przed Austrią i Ju-gosławią. Polska zajmuje 6 mie-jsc w wyprzedzającym m. in. Fran-cję i Rumunię.

## Lewandowski bliski rekordu świata

Tylko 0,4 sek. zabrakło LEWANDOWSKIEMU do rekordu świata w biegu na 1000 m. We wtorek wieczorem Lewandowski wraz z grupą biegaczy polskich startował na mecingu w Stuttgarcie przebiegając 1000 m w doskonałym czasie 2:19,4 min., co jest nowym rekordem Polski.

Po starcie stawkę 9 bie-gaczy poprowadził Orywał, przebiegając pierwsze okra-żenie w 56,5 sek. Potem na czoło wyszedł Lewandowski, zwiększył tempo uzyskując na 800 m 1:53,8. Na 200 m przed metą Polak rozpoczął finisz odrywając się od Niemca Brennera (2:21,1). Trzeci był Orywał.

Dwa zwycięstwa odnieśli również sprinterzy. Stani-szewski wygrał 100 m w 10,8 przed Swatowskim. Ten ostatni zwyciężył na 200 m w 21,6.

Redakcja i Administracja

Gdańsk, Targ Drzewny 3-7

—

TELEFONY:

Centrala 350-41

Sekretariat Redakcji 335-60

Dział Miejski 335-17

Dział Gosp.-Morski 335-28

Dział Tereń-Rolny 318-97

Smiało i Szczerze oraz in-ne działy — łączą centrala.

Dyr. wydawnictwa 310-70

Biuro Ogłoszeń 335-80

Dział finansowy — łączy centrala.

—

Oddział w Gdyni:

ul. Świętojańska 9 27-50

Oddział w Elblągu:

ul. Ratuszowa 10 20-95

—

Pismo redakcyjne kolegium.

Nakładem Wydawnictwa Prasowego „Dziennik Bałtycki” w Gdańsku.

—

Przenumerata miesięczna „Dz. Bałtyckiego” (cena 12,50 zł) przyjmują bez o-graniczeń listonosze i wszy-ście placówki pocztowe oraz placówki „Ruchu”.

Przenumerata za granicą wynosi kwartalnie 52,50 zł, półrocznie 105 zł, rocznie 110 zł. Zamówienia i wpla-ty przyjmują P. K. W. Z. „Ruch” — Warszawa, ul. Włcza 46, Nr konta PKO 1-6-109024.

—

Skład i druk: Gdańskie Zakł. Graficzne w Gdańsku

Zam. 1561—W-12

## Polscy tenisiści grają w NRF

W środę 17 bm. wyjechali na międzynarodowe mistrzo-stwa Norymbergi Piątek i Kwiatkowski. Polscy tenisi-ści zostali zaproszeni na dwa międzynarodowe turnieje do NRF po efektownym i wysokim zwycięstwie 7:0 nad drużyną zachodnio-niemiecką w marcu br. Wó-wczas to kierownik drużyny NRF p. Moldenauer powie-dział, że z ochotą oglądali-by naszych tenisistów na swych kortach.

Turniej norymberski od-będzie się w dniach 18—21

(maz)



Doskonale zaprezentował się niemiecki, nowo-czesny kwintet Joki Freunda z Frankfurtu. Na zdje-ciu od lewej: Albert Mangelsdorff (puzon), Emil Mangelsdorff (sax-alt) i Joki Freund (sax-tenor). Fot. J. Kopeć



## Program „Iluzjonu“ Sopocki pokaz arcydzieł i ciekawostek dawnego filmu

Jak już donosiliśmy, muzeum sztuki filmowej „Iluzjon“ przy Centralnym Archiwum Filmowym organizuje w Sopocie w kinie „Polonia“ przegląd filmów pn. „Arcydzieła i ciekawostki filmu dawnego“.

Pokazy pomyślane są —

## Ermitage na starym miejscu

Dzięki poparciu i pomocy WKPG i WZH — Sopockie Zakłady Gastronomiczne otworzyły przy ul. Bohaterów Monte Cassino pięknie i generalnie odremontowany lokal gastronomiczny I kategorii o tradycyjnej nazwie „ERMITAGE“. Wnętrze projektował prof. Listowski, tkaniny dekoracyjne są po myśli prof. Wnukowicz, meble i boazerie wykonał Zakład Naukowy. Badawczy przy PW SSP. Wykonawcą były biura MPB i W. W. Przedsiębiorstwa, zaś projekt budowlany opracował i nadzorował sprawował inż. Kulczyński.

Według zapewnienia dyrektora SZG ta ośma w Sopocie restauracja o 160 miejscach i dziennej zdolności „produkcyjnej“ tysiąca obiadów powinna do pół godziny ograniczyć czas na zaspokojenie gastrologicznych potrzeb gości. Tzw. zaplecze gospodarcze w Ermitażu należy do dobrze wyposażonych, zaś specjalnie dobrany personel (kasjer na 3 stoliki) winien zaliczyć do restauracji do rzędu chętnie odwiedzanych przez zadolnionych gości.

## Co gdzie i kiedy

**TEATRY**  
GDANSK — Państw. Opera i Filh. Bałt. — „Straszny dwór“ — godz. 19.  
Cyrk „Gdańsk“ (pl. obok Teatru Wielkiego) — g. 19.  
GDYNIA — „Dramatyczny“ — „Szkłanka wody“ — g. 20.  
SOPOT — „Kameralny“ — „Ich czworo“ — g. 20.  
Teatr Letni (w Sopocie) — gościnne wyst. Teatru Satyr z Poznania — g. 20.30.  
Sala MDK (Wrzeszcz, ul. Wajdeloty 13) — gościnne wyst. Teatru Satyr. „BUFFO“ — godz. 19.30.  
Fotoplastikon — (Wrzeszcz, ul. Grunwaldzka 42) — „Japonia“.

**KINA**  
wg Inform. Okr. Zarządu Kina w Gdańsku

GDANSK — „Leningrad“ — „Wielkie manewry“ fr. od lat 16 g. 18, 20. „Kameralne“ — „Jaś i Małgosia“ (zast. bajek) g. 9.30. „Wielkie manewry“ fr. od lat 16 g. 18, 20. „Urok szatana“ fr. od lat 16 g. 18, 20. „Klub TPFR“ — „Ostatni most“ — austr. — g. 17 i 20. WRZESZCZ — „Bajka“ — „Sinh“ (Moc) braz. — g. 16, 18, 20. „Proces przeciwko miastu“ w. od lat 16 g. 18, 20. „Złoty“ — „Noc w Wenecji“ austr. od lat 16 g. 18, 20. „Tramwajarz“ — „Paryski listonosz“ fr. od lat 12 g. 18, 20. „Garizonow“ — „Krwawa droga“ — juę. — lat 14 g. 19. OLIVA — „Deftin“ — „My dwójce“ meksyk. od lat 12 g. 18, 20. NOWY PORT — „Maja“ — „Tata, mama, moja żona i ja“ fr. od lat 12 g. 18, 20.

GDYNIA — „Warszawa“ — „Pierwsze porwy“ (zast. Chrysto) USA od lat 18 g. 20 — seans polonijny z występami kabaretu „Variete“, „Atlantide“ — „Ulca ubogich kochanków“ — włoski — od lat 16 g. 18, 20. „Goplana“ — „Torrencia India“ — arg. od lat 12 g. 18, 20. GRABOWEK — „Faia“ — „Kanał“ — pol. od lat 14 g. 18, 20. CHYLONIA — „Promień“ — „Awantura o dziecko“ fr. od lat 16 g. 18, 20. ORLOWO — „Neptun“ — „Złota“ — pol. od lat 12 g. 18, 20. OBLUZE — „Marynarz“ — „Jak bezpańskie psy“ — fr. od lat 18 g. 20. RUMIA — „Aurora“ — „Dziwczyna z placu hiszpańskiego“ w. od lat 14 g. 18, 20.

SOPOT — „Bałtyk“ — „Raj kapłana“ ang. od lat 16 g. 18, 20. „Polonia“ — „Krośka wa Margot“ — od lat 18 g. 16, 20. „Letnie“ — „Ferdinand Cowboy“ fr. od lat 18 g. 20. 21.30 seans polonijny z wyst. kabaretu „Variete“.

**DYZURY APTEK**  
GDANSK — Apt. Nr 2, ul. Łąkowa 16. WRZESZCZ — Apt. Nr 6, ul. Mierostawskiego 27. OLIVA — Apt. Nr 17, ul. Kaprów 4. SOPOT — Apt. Nr 15, ul. Boh. Monte Cassino 21. GDYNIA — Apt. Nr 54, ul. 22 Lipca 42. OBLUZE — Apt. Nr 63, ul. Bednarska 11. ORLOWO — Apt. Nr 20, ul. Boh. Stalinu 66. NOWY PORT — Apt. Nr 4, ul. Oliwska 89/4.

Ostry dyżur w zakresie chirurgii pełni II Klinika Chirurgiczna.

Pogotowie Ratunkowe w la: 322-65. Biuro Wzrządu — Gdańsk — telefon — Centrala

## Czyżby okupacja „perły Bałtyku“? Zleciały się do Sopotu niebieskie ptaki, bażanty, mewki...

Sopot — miasto wielkich planów, miasto z przyszłością — perla Bałtyku, miasto westchnień pań z Lubartowa czy innej zapadłej dziury, miasto... sezonowej młodzieży.

Na złość Sagance, Sopocki Klub Młodzieżowy nosi nazwę „Zegnam Smutku“. Nie o to chodzi. Klub interesuje nas w tej chwili, tylko i wyłącznie, jako miejsce epizodu, który rozegrał się parę dni temu na „jazzowym seansie dla wrażliwych“ — „Jam session“.

Ulice Sopotu roją się od przybyszów: poznać ich można po przedziwnych fryzurach i a kretyn, przeraźliwie kolorowych bluzkach „na wypust“, po spodniach do ostatnich granic wytrzymałości, opinających kupy. Styl, w jakim się noszą, wydatnie podkreśla „intelekt“, kretynskie, głupekowe twarze (najczęściej niedomyte), tępy wzrok...

Tyle zewnętrznych wrażeń. Kim są ci młodzieńcy? Czego tu szukają? Przybyli do perły Bałtyku, wszechwładnie opanowali sopocką ulicę, sopocką kawiarnię, sopockie deptaki, sale koncertów jazzowych. Sposób bycia tych panów znany doskonale. Chamstwo, burdy, wulgarnie awantury, bijatyki i zbiorowe porachunki, rozgrywane na oczach przechodniów — nie budzą wątpliwości, z kim mamy do czynienia: mamy w Sopocie nie tylko Festiwal Jazzowy, mamy — pokrywających się z nim w czasie — zlot wszelkich ornitologicznych okazów: niebieskich ptaków, bażantów, mewek przybitych na gościnne, sezonowe występy.

„Złoty Smutku“. Cisnęła się wiara oknami i drzwiami na „Jam session“, nie zrażając się tym, że sala może pomieścić zaledwie część napierającego tłumu. Natarcie zaczęło się kilka godzin przed rozpoczęciem koncertu. Wreszcie na salę ktoś „zaszurał“, ktoś odszczeknął, inny przystąpił do rekonesansu. W to graj ewanaliom warszawskiej, łódzkiej i innej ciemnej ulicy. Rozbóbka zaczęła się na całego: poleciały szczyby, na tępych łbach łamały się stolki i krzesła, brzęczały szkło i pod szuraniem okrzyki. Kogoś okrzykiwane uśmiewano przemycić z sali. Tymczasem funkcjonariusze MO zdobywali pstrokaty mur słoboznych, otaczających klub ciat.

Zmieniono wreszcie pole walki, przenosząc się na ulicę Sopotu. Patriotów Warszawy, łódzkiej, poznańskich, rachowali się z krakowskimi „planciarzami“.

Tłum przechodniów patrzył i obserwował. Trudno się dziwić, że odmawiał informacji funkcjonariuszom MO: KAŻDEMU WSZAK ŻYCIE MILE.

Wczorajszym „Wieczorze Wybrzeża“ ukazał się na temat sopockich zajęć artykuł pt. „Feriały“ w Sopocie daje o sobie znać. Sądzę, że i „Wieczór“ i „Dziennik“ piszą na ten temat z tej samej pozycji: chodzi nam o to, by wreszcie położyć kres wyrykom pętałów, łobuzów, bandziorów. Chodzi nam o to, by zarówno mieszkanki Wybrzeża, jak i przybyli na więcej czy mniej zasłużony wypoczynek wczasowicz, turysta, spokojnie mogli odbywać wieczorne spacer, by mogli w zaciśnię kawiarni wypić pół czarnej i porozmawiać. Mimo to nie możemy zgodzić się z twierdzeniem autora „Feriały“ w Sopocie, że zlot owych niebieskich ptaków nie ma nic wspólnego z Festivalem Jazzowym. Zgodza ci pętały nie mają zielonego pojęcia o jazzie, ale bez względu na to, czy rozumieją, czy nie, muzykę — Festiwal, a nie „nagły blask“ Sopotu ściga ich tu, jak magnes. Są w swoim żywiole: nie muszą smakować w koncertach, im wystarcza podniecająca atmosfera sali koncertowej, tłum, okazy do rozrobki. Dla TYCH właśnie przyczyn, NIE DLA FESTIWALU, tu przybywają. Festiwal WŁAŚNIE jest dla nich okazją, pretekstem do przybycia do Sopotu — tego Sopotu, którego położenie geograficzne jeszcze przed dwoma laty nie byłoby w stanie określić ci półkretyni i potencjalni bandyci.

Wystarczy rzucić okiem wstecz: przed dwoma laty plaga chuligaństwa była w swych rozmiarach bardziej zatrważająca. Mimo to, poza sporadycznymi ekscesami Sopot nie był świadkiem podobnych, co w zeszłym i bieżącym roku zajęł. Obserwując się zatrważająco spadek popularności Sopotu. Biuro Zakwaterowań dysponuje setkami wolnych pokoi, „koniki“ oblegają na dworcu każdego człowieka z walizką; znam wiele wypadków, kiedy ludzie z Warszawy, Krakowa, Poznania, odkładają swój przyjazd do „po Festiwalu“.

Jednocześnie w innych ośrodkach morskich — w Krynicy Morskiej, Juracie,

Uroczysta akademii z okazji Święta Odrodzenia

Przypominamy, że uroczysta akademii wojewódzka z okazji Święta Odrodzenia odbędzie się jutro w sobotę o godz. 16.30 w sali Opery Bałtyckiej.

Wobec pamięci jej ojca — warunkach: w połowie pokroju, przedzielonego szafami.

Co prawda w ostatnich tygodniach sprawą Kosińskiego zajął się wiceprezident czasy Prez. MRN w Sopocie Sobecki i ob. Oleczkowska z Wydz. Społeczno — Administracyjnego. Sprawa posunięta została już tak daleko, że córce Pniewskiego przyrzeczono, iż otrzyma mieszkanie przy ul. 23 Marca 12 — dwa pokójki z kuchnią. Mieszkanie to znowi się, ponieważ zmiana jego główna lokatorka. Pozostawała ona jednak dzieckiem i wyposażenie mieszkania oraz sublokatorke. Wiceprezident czasy Sobecki tydzień temu zapewnił Kosińską, że dziecko weźmie wkrótce do siebie ciotka, a sublokatorke zostanie w tych dniach przekwaterowana. Wobec takiego stanu rzeczy wydawało by się mogło, że nie ma stoł na przeszkodzie, aby Kosińskim dać już przydział.

Niestety, jednak opiekunowie ich w MRN — Sobecki i Oleczkowska rozpoczęli urlopy i natychmiast sprawą zaczęła się wkręcać. Ob. Żmuda w kwatunku oświadczył z oburzeniem, że sublokatorke na bruk nie wyrzucą, a ob. Koda poinformowała, że ciotka dziecka stara się o służbowe przeniesienie do trójmiasta, gdzie wobec tego będzie musiała otrzymać mieszkanie. Kosińskiej polecono czekać na wiadomość.

Wydaje nam się, że Eugenia Kosińska już dość się naczekała, kilka lat wystarczy. Przydział mieszkania dla Kosińskiej Prez. MRN w Sopocie powinno załatwić niezwłocznie, bez dalszych powłok. Albo należy przydzielić wydać im przydział na mieszkanie przy ul. 23 Marca 12 i spowodować zabranie dziecka przez ciotkę oraz przekwaterowanie sublokatorke, albo Kosińscy muszą bezwzględnie otrzymać inne mieszkanie.

Wczoraj w Inter-Clubie wyświetlano holenderskie filmy dokumentalne, dźwiękowe i kolorowe, pod nazwą „Nowoczesna Holandia“ (ludność, przemysł, rzemiosło, handel, transport, handel kwiatami i prace odwalniające).

Seansie te zorganizował oddział morski Polskiej Izby Handlu Zagranicznego w Gdyni w ramach informacji gospodarczej o zagranicy przy współpracy konsulatu holenderskiego w Gdyni. Obecni byli zaproszeni członkowie Komitetu Miejskiego PZPR, członkowie sekcji morskiej przy PIHZ i przedstawiciele instytucji morskich. Dyrektor PIHZ przywitał zebrań i podziękował konsułowi holenderskiemu za udostępnienie filmów, uważając je formę współpracy za zacieśniającą przyjaźń między Polską a Holandią.

Do tej pory już 17 instytucji wyświetlało filmy holenderskie, a oglądało je ponad 5 tysięcy osób, w tym przeważająca większość fachowców z dziedzin, jakie obejmowały filmy.

## Migawki wybrzeża

Czerstwe-to  
zdrowe, ale nie  
smaczne

Tak „dziwnie“ się składa, że wszyscy wolą świeże pieczywo. Właściwie nie

wszyscy, gdyż dyrekcja MHM uważa, że świeże pieczywo szkodzi i zaleca swoim klientom codzienne spożywanie czerstwego pieczywa.

Nieprawda? W takim razie pofatygujcie się do sklepu MHM z wyrobami garmażeryjnymi przy ul. Kołodzińskiej 7/9 i przekonacie się o tym własnymi zębami.

Wczoraj — ponieważ nie mogłam poradzić sobie z czerstwą bułką zapytałam ekspedientkę, o której przywoła świeże pieczywo. Odpowiedziała szybko i zwięźle: około 13-tej. Cóż więc dziwnego, że potem czerstwe bułki pozostają na drugi dzień i ludzie mają z nimi zgrzy?

Czy naprawdę nie ma wyjścia z tego błędnego koła? (m)

Dlaczego właśnie teraz?

Kwiaciarnia przy ul. Długiej (prócz tej w hali targowej) jest jedyną ładną kwiaciarnią w Gdańsku. Nic więc dziwnego, że cieszyła się ogromnym powodzeniem. Starannie pielęgnowane kwiaty, widoczne na każdym kroku, troska o estetyczny wygląd wnętrza sklepu i zawsze ciekawie urządzona wystawa zachęcały przechodniów do zatrzymania się choć na chwilę.

Aż nagle zamiast purpurowych goździków, królówskich róż, pachnących groszków i innych cudów natury zza szyby sklepowej powitał klientów napis: „remont“.

Dyrekcja MHD swoim staranym zwyciężcem zarządziła remont. Właśnie w okresie, kiedy jest tyle pięknych kwiatów, jest tyle różnych uroczystości, zaczęto remont, spętać zamalowanym oknem fragment ulicy. Czy nie można było tego uniknąć? (h)

## Odleki

Kłaniają się...  
dietetycy

Głos czytelnika Adama Z. w sprawie, o której chcemy poniżej pisać, nie jest bynajmniej odosobniony. Sprawa zainteresowała szlacheńską chorzą ludzi, zmuszeni do przestrzegania takiej lub innej diety. Ale wróćmy do listu czytelnika. Piszemy on m. in.:

„Mam wielu znajomych, którzy, jak ja, są skazani na dietetyczną kuchnię i muszą przy tym stłować się poza domem. A na terenie Gdańska (i trójmiasta też — przyp. red.) brak jest dietetycznej restauracji. Dietetycy zatem muszą chodzić do barów mlecznych, co i tak nie rozwiązuje sprawy“.

Przyznajemy czytelnikowi 100 procent racji. Dlaczego w innych miastach mogą istnieć kuchnie dietetyczne (przecież nawet na tym ZGZ jeśli już o to chodzi — może doskonale „largo“)? ma ją Warszawa na Pl. Dzierżyńskiego, krakowska „Esplanada“ nie dość, że żywi doskonałe „żoładkowców“, „uątrobiarzy“, „nerkowców“ itp. jest normalnym dansingowym lokalem. A więc można, trzeba tylko — jeśli nawet istnieją trudności lokalowe — można sprawę kuchni dietetycznej rozwiązać doraźnie: zamieniając jedną z istniejących restauracji czy barów w dietetyczny lokal.

Sprawą tą „obciążamy su mienie“ dyrekcji Zakładów Gastronomicznych; sprawa jest dostatecznie ważką, by warto było zastanowić się nad jej najżybszym jej rozwiązaniem.

(E)

## O tym warto wiedzieć

WYSTAWĘ...

...polskiego malarstwa okresu romantyzmu otwarto w Strzelnie św. Jerzego w Gdańsku. 27 bm. przeniesie się ona do Lokalu Średniej Szkoły Muzycznej we Wrzeszczu.

MALŻENSTWO...

...problem tak stary i wieczny jak aktualny, jak... małżeństwo. Raz jeszcze, choć inaczej, na ten sam temat będą dzisiaj w piątek o 18 dyskutować członkowie i sympatycy Młodzieżowego Klubu Dyskusyjnego w Gdańsku, ul. Świerczewskiego 25. Przyjdźcie!

O MAJAKOWSKIM...

...mówić będzie dzisiaj o godzinie 19 w Klubie Przyjaźni TPP-R w Gdańsku, ul. Długiej 33, prof. WEP Zaczek.

PRZEZ SZPARKĘ W PŁOCIE...

...wyglądać będą artyści scen warszawskich w sobotę i niedzielę o godz. 19.30 na moście w Sopocie. Kto? Chór Juranda, Ada Biel, Henryka Kąkolówna, Jan Gałazka i Zygmunt Morawski, zapowiadają „z humorem na chłopskiej drodze“ Tadeusz Miller, przy fortepianie Irena Aleksandrow.

JAS I MAŁGOSIA...

...to przepiękna bajka, która artysty Teatru Kukielkowego „KOZIOŁECZEK“ z Warszawy wystawia dzisiaj w piątek o godz. 10.30 i 12 dla dzieci w Gdyni przy ul. Bema. Wycho- wawczych kolonii oraz przedszkoli mają wstęp bezpłatny.

WYBIERAMY

„Miss Polonia 1957“

NASZA IMPREZA ZACZYNA INTERESOWAC

CORAZ SZERSZE GRONO WIELBICIELI PIĘKNA,

co jest zresztą zupełnie zrozumiałe. Jeśli jednak o tym mówię, to dlatego, że JEST NAM NAPRAWDĘ

przyjemnie, kiedy — jak to miało miejsce wczoraj —

zadzwoń do redakcji jeden z naszych czytelników

z Krakowa, prosząc o informacje, zapowiadając swój

przyjazd... i „przy okazji“ składając zapotrzebowanie

na bilety wstępu. Czytelnik ten był na naszej

styczniowej imprezie, KIEDY TO PRZYJACIELE

„DZIENNIKA“ wybierali MISS WYBRZEŻE i tak

był zachwycony organizacją konkursu i jego przebiegiem,

że STAŁ SIĘ ZAGORZAŁYM ZWOLENNI-

KIEM tego rodzaju kulturalnych, estetycznych rozrywek.

Konkurs na najpiękniejszą panią na Wybrzeżu

zapewnił nam wielu nowych przyjaciół. Również

wczoraj odwiedziła nas prawdziwa artystka kunsztu

frzyzjerskiego, nasza nieoceniona współpracowniczka

w układaniu „życia poza kulisami“ MISS WYBRZEŻE

— pani KAROLINA MOCZARSKA, pracująca w

Zakładzie nr. 2 Spółdzielni Fryzjerów we Wrzeszczu

(obok „Kominka“). PANI LOLA (bo pod tym „pseudonimem“ jest ona znana) weszła nas po prostu

swoją ofertą BEZINTERESOWANEJ POMOCY W

UTRZYMYWANIU W ŁADZIE I PORZĄDKU (choć

może tu potrzebny raczej artystyczny nieład? — nie

moje to „kompetencje“) fryzur naszych finalistek.

A jaka to ciężka praca! Pomyślcie, mili czytelnicy

że trzeba będzie CZTERY RAZY KAŻDEGO WIE-

CZORU przeczesać KAŻDĄ z finalistek, to znaczy

zrobić w jednym spektaklu 40 fryzur sportowych —

do kostiumu kąpielowego i 40 wieczorowych — do

sukni. O rany...

Na szczęście fryzury naszych finalistek powierza-

my w dobre ręce, bowiem przed paru tygodniami

PANI LOLA ZDOBYŁA PIERWSZE MIEJSCE W

KONKURSIE MISTRZOWSKIM FRYZJERÓW Z 5

WOJEWÓDZTW WŁAŚNIE ZA FRYZJER wczoraj-

rową. A jak wiele znaczy dobry „WYSTROJ GŁO-

WY“, używając architektonicznego określenia, to

panie same lepiej wiedz od Kronikarza



## FACHOWCY POSZUKIWANI

4 strażników do Straży Przemysłowej, 2 wogów, 6 robotników niewykwalifikowanych przy mą do pracy Zakłady Mięsne w Gdyni-Chyloni ul. Podgórska 111. Dojazd do Zakładów autobusem linii 102. G-1824

Kierownika sekcji administracyjnej poszukuje Przedsiębiorstwo Handlu Detalicznego Artykułów, Prec. Optycz. w Gdyni, ul. Władysława IV nr. 5. Wymagane kwalifikacje: ukończone wyższe studia ekonomiczne lub prawnicze, oraz 2 lata praktyki w handlu towarowym w tym przynajmniej 1 rok w danej specjalności, wzgl. średnie wykształcenie zawodowe oraz 6 lat praktyki w handlu, w tym przynajmniej 4 lata praktyki w danej specjalności. Warunki pracy w zależności od posiadanych kwalifikacji od 900 zł do 1.450 zł. Zgłaszać się od godz. 7.30 do 15.30 pod wyżej podany adres. G-1831

10 cieśli, 10 robotników niewykwalifikowanych przyjmie Płockie Przedsiębiorstwo Robót Mostowych, budowa mostu w Gdańsku na Motławie. Zarobek do uzgodnienia na miejscu. (Dla zamiejscowych hotel robotniczy i stołówka). G-12202

Robotników niewykwalifikowanych do pracy w porcie — zatrudni Zarząd Portu Gdańsk, zarobek wg stawek akordowych w granicach od 1.000 do 1.400 zł miesięcznie, zależnie od wydajności pracy. Przyjmują się tylko osoby ze stałym miejscem zamieszkania w trójmieście lub z okolic na dojazd. Zgłaszać należy się w Dziale Kadr Zarządu Portu Gdańsk w Nowym Porcie, ul. Oliwska 35 pokój nr 5 w godzinach od 7—15. 2222-K

10 ślusarzy, 10 malarzy, 10 stolarzy, 2 tokarzy, 10 robotników niewykwalifikowanych, przyjma Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego w Gdańsku, ul. Siennicka 25. Warunki pracy do omówienia w dziale zatrudnienia i plac zakładu. K-2208

Galwanizera kwalifikowanego zatrudni natychmiast Zasadnicza Szkoła Metalowa w Tczewie, ul. Sobieskiego 10. PG-3806

Pracowników fizycznych do pracy przy skórkach surowych mężczyzn zatrudni natychmiast Portowa Składnica Surowców Włókienniczych i Skórzanych w Gdyni, ul. Celną 2, tel. 44-88. Wynagrodzenie akordowe 1.300 zł. 2245-K

Szefa produkcji, 2 majstrów na wydział podwozowy i silnikowy z branży samochodowej, zatrudnią od zaraz Elbląskie Zakłady Naprawy Samochodów, Elbląg, ul. Dojazdowa Nr 14. Warunki pracy do omówienia na miejscu. 2234-K

10 robotników niewykwalifikowanych, 5 murarzy oraz 6 cieśli do pracy na budowie Fabryki Kwasu Siarkowego w Gdańsku przyjmie od zaraz Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Pruszcze Gd. Wynagrodzenie w/g obowiązujących stawek + dodatek 31 proc. od wynagrodzenia akordowego. Zgłaszać się: Fabryka Kwasu Siarkowego Gdańsk — Kanał Kaszubski ul. Kujańska Nr 2. 2240-K

## OGŁOSZENIA DROBNE

## MATRYMONIALNE

DWÓCH panów pozna dwie młodziśniczki turystyki celem wzięcia udziału w wycieczce wodnej po Mazurach. Oferty „Dziennik Bałtycki” Gdańsk pod „12188”. G-12188

ŁADNA szatynka lat 22 pozna marynarza pijawącego do lat 28. Cel matrymonialny. Oferty „Dziennik Bałtycki” Gdańsk pod „12188”. G-12188

KAWALER lat 32, szatyn, wzrost średni, wykształcenie wyższe, bez nałogów, na stanowisku pozna odpowiednią panią, o miłej po wierchowości i szlachetnym sercu. Cel towarzyski ewentualnie matrymonialny. Oferty „Dziennik Bałtycki” Gdynia pod „11971”. G-11971

SAMOTNA lat 50, dobrej prezencji, muzykalna, domatorka, gospodarnia, pozna pana. Oferty „Dziennik Bałtycki” Gdynia pod „Urolop”. G-1829

PANNA lat 34, dobrej prezencji, gospodarna, muzykalna, na urlopie w Gdyni pozna pana wysokiego do lat 50. Oferty „Dziennik Bałtycki” Gdynia pod „Domatorka”. G-1830

ROZWÓDKA lat 44 z własnym mieszkaniem w braku znajomości pozna ta drogą pana o dobrym charakterze do lat 55 (najlepiej rzemieślnika). Oferty „Dziennik Bałtycki” Gdańsk pod „M-12240”. G-12240

NIERUCHOMOŚCI

DOMEK jednorodzinny na Oksywii z ogrodnictwem, budowlaniami gospodarczymi, sprzedaż. „AGENCJA HANDLOWA”, Gdynia — Świętojańska 51. G-1812

DOMEK z ogrodem, 2 pokoje, wszelkie wygody sprzedam lub zamienię za dopłatą na mieszkanie. Gdynia, Aleja Zwycięstwa 36/135. G-12244

## KUPNO

BIAŁKO świeże i suszone skupuje. Konstanty Olbryz mek, Bielsko — Biała, ul. Mickiewicza 8. P-3792

PRZYCZEPE oryginalna — „Ila” BK 350 kupię. Wrzeszcz, Grunwaldzka 142. Tel. 417-65. G-12189

MASZYNE do szycia „Singer” szafkowa, nowa kupię. Oferty „Dziennik Bałtycki” Gdańsk pod „Singer”. G-12195

SAMOCHÓD „Pobieda” lub „Moskwicz” nowe kupię. Dzwonić Gdańsk 329-33, Piłchowski. G-12218

PIANINO, stan obojętny, zaraz kupię. Oferty „Dziennik Bałtycki” Gdańsk pod „12178”. G-12178

MOTOR nowy wzgl. używany w idealnym stanie do łodzi sportowej o mocy 5-12 HP kupię. Zgłaszać Gdynia, tel. 19-41, wewn. 55-45. G-1819

SILNIKI elektr. 0,5-3 KW 230-380, obroty obojętne (nawet przepalone), szlifujące, gietki walek, nawet niekompletna, kont. maszyn, walek do blachy, wiertarkę szupową (też szel) kupię. Wrzeszcz, Dekort 2 warsztat. G-12255

WFM sprzedam. Elbląg. Grunwaldzka 91, Sikorski. G-42

DKW „SB” 200 cm sprzedam. Elbląg, ul. Wyspiańskiego 13a m. 1, ogłaść od 17 do 20. G-44

SAMOCHÓD „Hanomag Record” sprzedam. Sopot. Powst. Warszawy 79, tel. 525-95 do 18-19. G-12264

BETONIARKE 250 sprzedam. Gdańsk, Toruńska 10. G-12262

MOTOCYKL „Sokół” 125 sprzedam. Wiadomość — Wrzeszcz, ul. Piłchowskiego 1 m. 3, II p., Balla Kazimierz. G-12250

MOTOCYKL DKW z nowym silnikiem „Ila” sprzedam. Gd.-Wrzeszcz, ul. Wajowa 4a m. 12. G-12221

MOTOCYKL DKW z nowym silnikiem „Ila” sprzedam. Gd.-Wrzeszcz, ul. Wajowa 4a m. 12. G-12221

MOTOCYKL DKW z nowym silnikiem „Ila” sprzedam. Gd.-Wrzeszcz, ul. Wajowa 4a m. 12. G-12221

MOTOCYKL DKW z nowym silnikiem „Ila” sprzedam. Gd.-Wrzeszcz, ul. Wajowa 4a m. 12. G-12221

Upzejmie podają do wiadomości wszystkim klientom, że dnia 20 bm. o godz. 18 nastąpi otwarcie

## Salonu Mody »Frasta«

wł. Stanisław Nowakowski

Gdynia, ul. Abrahama 105, róg Czołgiistów

G-1736

## Dachówkę

Bloki żużlo - gipsowe na ściany wewnętrzne i ocieplenie zewnętrznych

Pustaki „Alfa” produkuje i sprzedaje

„WIBROBLOK”

Wytwornia Prefabrykatów i Materiałów Budowlanych

Gdynia, Czerwonych Kosynierów 70, tel. 57-65

G-1810

## Uwaga!

## Uwaga!

## Sopot

WSZELKIE OGŁOSZENIA DO

„Dziennika Bałtyckiego”

„Sportowca Bałtyckiego”

przyjmuje Księgarnia „Domu Książki” w Sopocie, ul. Monte Cassino 26

tel. 525-62 (przy kinie „Bałtyk”)

codziennie w godz. od 9 do 13 i od 15 do 19

2028-K

Gdańskie Zakłady Środków Odżywczych w Gdańsku - Oliwie, ul. Diekmanna 15/16

## ogłaszają przetarg na remont tokarki

Obiekt oglądać można codziennie w godzinach 7 — 15 w warsztacie Zakładu.

Do przetargu mogą stawiać firmy państwowe, spółdzielcze i prywatne. Termin składania ofert w zamkniętych kopertach do dnia 31 lipca 1957 r.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta. 12243-G

## MOTOCYKL SHIL

6-osobowy, sprzedam. Gd.-Wrzeszcz, Modzelewskiego 12-4. G-12227

MOTOCYKL WFM, stan idealny sprzedam. Gehrman, Gd.-Wrzeszcz, ul. Karola Marksa 19/2. G-12229

„MERCEDES” 230, 5-osobowy, wy. cabriolet, sportowy, stan idealny sprzedam. Wrzeszcz, Piłchowskiego 5 m. 2. G-12232

MASZYNE do robienia swetrów marki „Meda” — sprzedam. Gdańsk, ul. Jana z Kolna 29 m. 3, Laszkowska. G-12233

MOTOCYKL WFM sprzedam. Wrzeszcz, ul. Śniadeckich 4/1. G-12234

RAMĘ skutera z kołami „Rudnik”, ul. Tarniny 23. Siedziuk (dojazd autobusem 120). G-12236

MASZYNE trykotarska — podwójna „Rapidex” — surowcowo-ciepła i tkacka marki „Rapid”, obie nowe, pilnie sprzedam. — Oliwa, Polanki 54/5. G-12242

ROWER chłopięcy sprzedam. Wrzeszcz, Grunwaldzka 67/7. G-12245

KUPON eksportowy granat 100 proc. na ubranie 2000 sprzedam. Telefon Oliva 6-134. P-3832

MŁOCARNIE 12 KW w b. dobrym stanie sprzedam. Grabowo, Bobowskie, pow. Starogard Gd., woj. Gdańsk, Leon Nagórski. G-12249

WFM sprzedam. Elbląg. Grunwaldzka 91, Sikorski. G-42

DKW „SB” 200 cm sprzedam. Elbląg, ul. Wyspiańskiego 13a m. 1, ogłaść od 17 do 20. G-44

SAMOCHÓD „Hanomag Record” sprzedam. Sopot. Powst. Warszawy 79, tel. 525-95 do 18-19. G-12264

BETONIARKE 250 sprzedam. Gdańsk, Toruńska 10. G-12262

MOTOCYKL „Sokół” 125 sprzedam. Wiadomość — Wrzeszcz, ul. Piłchowskiego 1 m. 3, II p., Balla Kazimierz. G-12250

MOTOCYKL DKW z nowym silnikiem „Ila” sprzedam. Gd.-Wrzeszcz, ul. Wajowa 4a m. 12. G-12221

MOTOCYKL DKW z nowym silnikiem „Ila” sprzedam. Gd.-Wrzeszcz, ul. Wajowa 4a m. 12. G-12221

MOTOCYKL DKW z nowym silnikiem „Ila” sprzedam. Gd.-Wrzeszcz, ul. Wajowa 4a m. 12. G-12221

MOTOCYKL DKW z nowym silnikiem „Ila” sprzedam. Gd.-Wrzeszcz, ul. Wajowa 4a m. 12. G-12221

MOTOCYKL DKW z nowym silnikiem „Ila” sprzedam. Gd.-Wrzeszcz, ul. Wajowa 4a m. 12. G-12221

MOTOCYKL DKW z nowym silnikiem „Ila” sprzedam. Gd.-Wrzeszcz, ul. Wajowa 4a m. 12. G-12221

## Silniki do łodzi ratunkowych

o szybkim zaplonie, moc 3-3,5 KM zakupi pilnie Zarząd Zieleni Miejskiej w Gdańsku - Oliwie ul. Opacka 12. K-2241

Dyrektorowi Szpitala Kolejowego w Gdańsku dr. Arcyszewskiemu, profesorowi Kieturakowskiemu, ordynatorowi Oddziału Chirurgicznego doktorowi Leopoldowi Ciszewskiemu, doktorowi Byczkowskiemu, doktorowi Dyżewskiemu za szczerze i skutecznie przeprowadzenie ciężkiej operacji oraz siostrą oddziałową Janiną Czerniawską, Wrośniewską i całemu personelowi szpitala za bardzo troskliwą opiekę i serdeczne pozdrowienie składam

Jadwiga Ciszewska G-12191

WOZEK dziecięcy zagraniczny (autko), sportowy — stan bardzo dobry sprzedam. Tel. 17-12. P-3845

MOTOR marki „AWO” 250 cm sprzedam. Sopot, ul. Mickiewicza 39, tel. 517-77, dzwonić od 17-22. P-3843

RADIO wysokiej klasy „Beethoven II” nowe z gwarancją sprzedam. Tel. 321-35, dzwonić od godz. 17.30-20. P-3838

MAGNETOFON — adapter uniwersalny, nowy sprzedam. Wrzeszcz, Kochanowskiego 61/2a. G-12184

ZAGŁÓWKĘ P-15, stan dobry, pilnie sprzedam. — Dzwonić 321-51, wewn. 1 do 15. G-12185

MASZYNE dziewiarską na wąż „Auto - Knitter” NRF z licznikiem, instrukcją polską sprzedam. Wrzeszcz, Grunwaldzka 142, tel. 417-65. G-12190

SIANO dla koni sprzedam. Stogi, ul. Sówki 53. G-12193

MOTOCYKL NSU 250 pilnie sprzedam lub zamienię na WFM. Nowy Port, ul. Wyzwolenia 24/3. G-12194

ZAGŁÓWKĘ — jolkę P-47 kompletną, nową sprzedam. Tel. Oliva 6-334 Zaremba. G-12200

SMOCHÓD osobowy „Skoda” 1100 po kapitalnym remoncie zamieniam na furgon „Skoda”. Oferty „Dziennik Bałtycki” Gdańsk pod „12206”. G-12206

MOTOCYKL „Mińsk”, prawie nowy (500 km) okazuję nie sprzedam. Sopot, Wybiekiego 5 m. 1. G-12209

„JAWA” 250 na 16 — „Mińsk” 125 sprzedam. — Wrzeszcz, Wasowska 15/1 do 15. G-12211

PIANINO krzyżowe, niemieckie, stan pierwszorzędnego sprzedam. Gdańsk — 3 Maja, blok 25/91. G-12216

BIELSKO — BIAŁA: zamienię samodzielną mieszkanie na 2 pokoje z kuchnią, przynależnościami, ogrodem. Blizsze dane listownie. Helena Zmuda, Bielsko Biala, Pułaskiego 4a/3. P-3794

POKÓJ umeblowany letni kom. odstąpię od zaraz w Wejherowie, Plac Czerw. Armii 2, II piętro na prawo. G-12217

STUDENTKA poszukuje pokoju sublokatorskiego od września. Oferty „Dziennik Bałtycki” Gdańsk pod „12186”. G-12186

2 POKOJE z kuchnią w śródmieściu Wrocławia na mieście na 2 pokoje z kuchnią (ewent. używalność) na trasie Gdańsk — Gdynia, Wrocław, Prądkyńskiego 4 m. 6 Przytułki. K-2235

2 POKOJE wynajmę wczorajszym na miesiąc 11-pięcie i sypialnię. Wrzeszcz, ul. Kochanowskiego 20E m. 4. G-12198

ZAMIEŃCIE 2 pokoje z kuchnią, komfort, samodzielną na 3 pokoje, komfort tylko samodzielną i tylko w Gdyni. Tel. 35-88. P-3819

ZAMIEŃCIE 2 pokoje z kuchnią w Gdyni - Chyloni, ul. Chylonska 91-12 na podobne we Włocławku. Warunki do omówienia. P-3827

MARYNARZ pływający poszukuje pokoju sublokatorskiego na terenie Gdyni — Sopotu. Pokój opłacać 6 miesięcy z góry. Oferty z podaniem ceny kierować „Dziennik Bałtycki” Gdynia pod „1312”. G-1812

2 POKOJE z kuchnią w centrum Wrzeszcza zamienię na 1 pokój z kuchnią w nowym budownictwie w Gdyni lub we Wrzeszczu. Oferty „Dziennik Bałtycki” Gdynia pod „Korzystnie”. G-1822

POKOJU dla 3-ch osób na sierpień, blisko morza poszukuje M. Siwa, Warszawa 42, Łódzka 17. K-2242

## Spółdzielnia Pracy Techniczno-Metalowa

w Gdańsku, ul. Na Stępcie 1d.

## ogłasza konkurs

na prezesa spółdzielni i kier. technicznego

Reflektuje się tylko na sily o pełnych kwalifikacjach o długim stażu pracy (wymagane wyższe wykształcenie ekonomiczne lub techniczne).

Oferty prosimy składać do Rady Nadzorczej, Gdańsk, ul. Na Stępcie 1d do dnia 25. VII. 57.

RADA NADZORCZA 2247-K

Gdańskie Zakłady Remontowo-Montażowe

Gdańsk - Oliwa

ul. Grunwaldzka 479, tel. 935.

przyjmą od zaraz

murarzy obmuru pieców przemysłowych.

Roboty wyjazdowe, płatne akordowo. 2230-K

Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego

Gdańsk, ul. Siennicka 25

ogłaszają przetarg

na sprzedaż baraku drewnianego mieszkalnego o kubaturze 660 m³.

Informacji udziela dział Głównego Mechanika w godzinach od 10 do 12. Oferty składać do dnia 30. VII. 1957 roku. Zastrzega się dowolny wybór oferenta. 2244-K

## RÓŻNE

PODANIA administracyjne, sądowe, korespondencje handlowe, maszynopisy, Gdynia, Świętojańska 73. G-1712

WSPÓLNIA z gotówką 250 tys. poszukuje do uruchomienia produkcji z tworzywa. Oferty „Dziennik Bałtycki” Gdańsk pod „Galanteria”. G-11558

DO dziecka pomoc dochoząca przyni. Zgłoszenia Wrzeszcz, Al. Wojska Polskiego 24a. G-12222

ZGUBIŁO oryginalną koncesję nr 167 wydaną dnia 13. 6. 1956 przez PMRN Gdynia na skład paszy Petke Klemens, Gdynia, Wielkopolska 63. P-3836

ZGUBIŁO oryginalną koncesję nr 167 wydaną dnia 13. 6. 1956 przez PMRN Gdynia na skład paszy Petke Klemens, Gdynia, Wielkopolska 63. P-3836

UCZCIWEGO znalazł bransolety zginione 12. 7. w Gdyni proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Sopot, Wybiekiego 43. P-3844

UNIEWAŻNIAM kwitariusze podatku gruntowego Nr 6681301 — 6681600 i kwi tarisze PZU Nr 100350/91 — 100350/50 skradzione wraz z teczką dnia 25. 5. 57. Prezydium Gr. Rady Narodowej Rybna, Inkasent. P-3726

ADAM Dzielicz, Malbork, ul. Ceglana 3 zgubił legitymację emerytalną. P-3728

SENDEWSKA Daniela zgubiła legitymację zniżkową Nr 45105 i 14485. G-1817

ZGUBIŁO legitymację ZSZ nr 144/57 na nazwisko Kuński Ryszard — Gdańsk 4, ul. Gronkiewicza 2 m. 3. G-12231

ZGUBIŁO legitymację ZSZ nr 144/57 na nazwisko Kuński Ryszard — Gdańsk 4, ul. Gronkiewicza 2 m. 3. G-12231

NAUKA

SZKOŁA tańca. Rozpoczynam kurs podstawowy wszystkich nowości 24 lipca. Zapisy Wrzeszcz, Jaskowa Dolina 47a. G-12219

LEKARSKIE

ZIOŁOLECZNICTWO i homeopatia Dr Borzowski, Gdańsk — Suchonino, Wagniera 4, poniedziałki, płatki 17.30-18.30. G-12208

PRACA

TOKARZA i frezera wysoкокwalifikowanego zatrudnię na stałe warsztat mechaniczny. Zgłoszenia — Gdańsk 4, Wiślna 14b — godz. 8-17. G-11973

PRZEDSTAWICIELKA akwizytorka zbytu galanterii potrzebna. Oferty „Dziennik Bałtycki” Gdańsk pod „Przysłać”. G-12196

POMOC domowa dochodząca za potrzebna. Sopot, 20 Października 743 Świątowska. G-1809

BLACHARZA samodzielnego do robót warsztatowych przyni. Sopot, 20 Października 804 Pietrzak. G-12201

MODYSTKA potrzebna. — Wrzeszcz, Marchlewskiego 16. G-12205

SAMOTNI (małżeństwo bezdzietne) ze znajomością uprawy warzyw do gospodarstwa na stałe potrzebni. Warunki dobre. Plenie, Zagrobie 67 (autobusem 112 do portu), Kanał farski. G-12207

Dyrekcja. Rada Zakładowa. Rada Robocza i Pracownicy Zakładu Inst.-Montażowego w Pruszcze Gd. G-12239

## głaszącie się

w

»Dzienniku

Bałtyckim«

Dnia 16 lipca 1957 r. zmarł nagle

w wieku lat 29

ś. p.